

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie o sygn. akt I C 629/14 oddalił powództwo B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G. skierowane przeciwko P. D. o zapłatę.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w całości. Rozstrzygnięciu skarżący zarzucił:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez bezpodstawne przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji jakoby powód nie udowodnił legitymacji czynnej do dochodzenia roszczenia, mimo iż w dokumentacji sprawy znajdują się zarówno wyciąg z umowy cesji jak i wyciąg z załącznika do tej umowy zawierający dane nabytej wierzytelności, umowa zawarta przez stronę pozwaną z poprzednim wierzycielem, Bankowy Tytuł Egzekucyjny wraz z postanowieniem o nadaniu mu klauzuli wykonalności oraz korespondencja świadcząca o toczącym się przeciwko stronie pozwanej postępowaniu egzekucyjnym, a szczególności postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec stwierdzenia jego bezskuteczności, jak i wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda;
2. naruszenie art. 65 k.c. w zw. z art. 509 k.c. poprzez ich błędną wykładnię prowadzącą do uznania umowy cesji za nieskuteczną, podczas gdy powód przedłożył do akt sprawy potwierdzoną za zgodność z oryginałem umowę cesji wierzytelności, zawierającą wszelkie elementy przedmiotowo oraz podmiotowo istotne, by uznać cesję za skuteczną;
3. naruszenie art. 511 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że nie został spełniony wymóg stwierdzenia przelewu wierzytelności pismem mimo przedłożenia przez powoda do akt sprawy umowy cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z załącznika do umowy cesji oraz wyciągu z ksiąg rachunkowych powoda;
4. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez wyjście poza zasadę swobodnej oceny dowodów i dowolne przyjęcie, że przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda, umowa cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z załącznika do umowy cesji nie stanowią dowodu nabycia wierzytelności, mimo iż okoliczność ta wynika wprost z przedmiotowych dokumentów;
5. naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. polegające na błędnym uznaniu przez Sąd, że strona powodowa nie przedłożyła dowodów na poparcie swoich twierdzeń oraz wniosków, z których wywodzi skutki prawne;
6. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez całkowite pominięcie przy swej ocenie przedłożonych przez powoda dowodów w postaci: Bankowego Tytułu Egzekucyjnego oraz korespondencji Komornika z poprzednim wierzycielem;
7. naruszenie art. 230 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu i uznaniu okoliczności istnienia oraz wysokości zadłużenia strony pozwanej za nieudowodnioną, podczas gdy pozwany na żadnym etapie postępowania powyższego nie zakwestionował, co kwalifikowało uznanie przez Sąd faktu zarówno istnienia, jak i wysokości zadłużenia za przyznany;
8. nierozpoznanie istoty sprawy.

W oparciu o powyżej opisane zarzuty apelacyjne skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za pierwszą i drugą instancję. W ramach wniosków ewentualnych apelujący wniósł o uchylene zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji i pozostawienie temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Treść zarzutów podniesionych w wywiezionej przez stronę powodową apelacji pozwala na stwierdzenie, iż skarżący jako główne uchybienie Sądu Rejonowego wskazał błędne przyjęcie przez Sąd Rejonowy, stanowiące następstwo wadliwej wykładni i wadliwego zastosowania przepisów art. 65 k.c. w zw. z art. 509 k.c. oraz art. 511 k.c., iż powód nie udowodnił swojej legitymacji czynnej do dochodzenia roszczenia. Ponadto powód zarzucił nietrafne uznanie przez Sąd Rejonowy umowy cesji wierzytelności za nieskuteczną, jak i błędne przyjęcie, iż nie został spełniony wymóg stwierdzenia przelewu wierzytelności pismem. Dopiero w dalszej części swojej apelacji powód podniósł, iż Sąd Rejonowy nietrafnie i bez jakiegokolwiek podstawy uznał wysokość dochodzonej wierzytelności za nieudowodnioną. Zarzuty skarżącego w części, w jakiej powód twierdzi, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął niewykazanie przez stronę powodową w sposób dostateczny swojej legitymacji czynnej do dochodzenia roszczenia należy uznać w całości za chybione i pozbawione jakiegokolwiek uzasadnienia. Sąd pierwszej instancji bowiem wyraźnie w swoim uzasadnieniu podkreślił, że powództwo podlegało oddaleniu przede wszystkim jako nieudowodnione co do wysokości i temu właśnie zagadnieniu została poświęcona znaczna część rozważań prawnych Sądu Rejonowego. Sąd ten natomiast w żadnej części swojego uzasadnienia nie odniósł się wyraźnie do samej skuteczności cesji wierzytelności, czy też faktu niewykazania przez powoda, że przedmiotowa sprzedaż wierzytelności w ogóle miała miejsce. Wręcz przeciwnie, Sąd Rejonowy, uznając za wiarygodną załączoną przez powoda dokumentację w przedmiocie umowy o przelew wierzytelności wobec dłużnika, poczynił w tym zakresie ustalenia faktyczne zgodnie z twierdzeniami strony powodowej. Z tych też względów zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów art. 65 k.c. w zw. z art. 509 k.c. oraz art. 511 k.c. należało uznać nie tylko za nieuzasadnione, ale przede wszystkim za pozbawione jakiegokolwiek oparcia w treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

W dalszej kolejności za chybiony należało uznać zarzut naruszenia przepisów art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez dowolne przyjęcie, że przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda i umowa cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z załącznika do umowy cesji nie stanowią dowodu nabycia wierzytelności w określonej, konkretnej wysokości, jak również poprzez błędne uznanie, że strona powodowa nie przedłożyła dowodów na poparcie swoich twierdzeń oraz wniosków, z których wywodzi skutki prawne.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań przypomnieć jeszcze należy, iż w myśl powołanego wyżej przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza

poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Sąd Rejonowy w szczególności słusznie stwierdził, że jakkolwiek ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż umowa cesji wierzytelności pomiędzy B. (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym w W. a Bank (...) S.A. w W. rzeczywiście doszła do skutku w dniu 27 kwietnia 2012 roku, jednakże przedstawione przez stronę powodową dowody z dokumentów nie są wystarczające, aby objęte pozwem roszczenie uznać za udowodnione co do wysokości. Przede wszystkim wskazać należy, iż roszczenie powoda nie wynika z załączonej do akt sprawy kserokopii umowy kredytu odnawialnego z dnia 2 listopada 2005 roku. W treści przedmiotowej umowy wskazana bowiem została wyłącznie wysokość przyznanego pozwanemu limitu kredytowego (tj. 7.500 zł). Wysokości dochodzonego roszczenia nie można również ustalić w oparciu o dokumentację związaną z nadaniem bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności oraz z postępowaniem egzekucyjnym prowadzonym przeciwko pozwanemu. Dochodzona pozwem kwota nie wynika ponadto również z postanowienia Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 7 maja 2009 roku, którym to postanowieniem omawiany bankowy tytuł egzekucyjny został opatrzony w klauzulę wykonalności, ani z postanowienia o umorzeniu egzekucji wobec pozwanego, w treści którego wskazano wyłącznie, że umorzenie nastąpiło wobec bezskuteczności egzekucji świadczenia pieniężnego w kwocie 21.104,94 zł.

Kolejnym dokumentem dołączonym do pozwu był dokument w postaci umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 27 kwietnia 2012 roku oraz załącznik do umowy zawierający Listę Wierzytelności na Dzień Przeniesienia. Tego rodzaju dokumenty nie mogą jednakże, na co słusznie zwrócił również uwagę Sąd Rejonowy, stanowić dowodu na istnienie zobowiązania pozwanej (tak co do zasady jak i co do wysokości), w szczególności wobec wyrażonego w toku rozprawy stanowiska pozwanego, który zakwestionował wysokość żądania powoda. Są to bowiem dokumenty prywatne, których formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że zbywca (pierwotny wierzyciel) i nabywca złożyli oświadczenie nim objęte. Natomiast materialna moc dowodowa tych dokumentów bez poparcia ich odpowiednimi dokumentami źródłowymi, wobec stanowiska strony przeciwnej, jest znikoma.

Podkreślenia wymaga fakt, iż wnosząc o zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem strona powodowa przedstawiła nadto wyciąg z ksiąg rachunkowych z dnia 6 maja 2013 roku, z którego miała wynikać między innymi wysokość powyższej kwoty. Godzi się zauważyć, iż art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych został uznany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku (P 1/10, Dz. U. 2011, Nr 152, poz. 900) za niezgodny z Konstytucją w zakresie, w jakim w sporze z konsumentem (przybierającym postać postępowania cywilnego) nadaje wyciągowi z ksiąg rachunkowych moc prawną dokumentu urzędowego. Oznacza to, że dokument ten stanowi jedynie dowód złożenia oświadczenia przez stronę powodową, że służy jej wierzytelność wobec pozwanego i jest traktowany jako dokument prywatny (art. 245 k.p.c.). Dokument taki podlega ocenie, jak każdy inny dowód w postępowaniu cywilnym, według reguł wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c. (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 czerwca 2013 r., III AUa 1237/12, LEX nr 1324656). Dokumenty prywatne nie korzystają z domniemania zgodności treści dokumentu z prawdą i na tym polega podstawowa różnica ich mocy dowodowej w stosunku do dokumentów urzędowych. Nie przeszkadza to jednak w tym, aby Sąd na zasadach ogólnych przyznał wiarygodność treści dokumentu prywatnego i włączył tak dokonane ustalenia faktyczne do podstawy wyrokowania.

W rozpoznawanej sprawie ocena wiarygodności załączonego przez stronę powodową dowodu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych Funduszu i w konsekwencji poczynienie w oparciu o powyższy dowód wiążących ustaleń

faktycznych nie były jednakże możliwe z tego względu, iż brak było jakichkolwiek innych dowodów, z którymi można byłoby skonfrontować treść wskazanych ksiąg i ocenić, czy odpowiada ona prawdzie.

Należy również zauważyć, iż skarżący do apelacji załączył szereg orzeczeń wydanych przez sądy odwoławcze w innych sprawach, które, według argumentacji powoda, miały wskazywać, iż sądy rozpoznające apelację powoda wielokrotnie orzekały na jego korzyść. Pomijając już sam fakt, iż orzeczenia wydane w postępowaniu cywilnym prowadzonym w innych sprawach nie wiążą Sądu orzekającego w przedmiotowej sprawie, należy również zauważyć, iż orzeczenia te zostały wydane w oparciu o całkowicie odmienne stany faktyczne, mianowicie w sytuacji, w której sądy drugiej instancji dysponowały znacznie bardziej obszernym materiałem dowodowym, aniżeli Sąd rozpoznający niniejszą sprawę, czy też w sytuacji, gdy pozwany nie zajął w ogóle stanowiska w sprawie i nie kwestionował dochodzonego roszczenia tak co do samego faktu jego istnienia jak i co do wysokości. Z tych też względów nie mogą mieć one żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

W dalszej kolejności za chybiony należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c. poprzez całkowite pominięcie przy swej ocenie przedłożonych przez powoda dowodów w postaci: Bankowego Tytułu Egzekucyjnego oraz korespondencji komornika z poprzednim wierzycielem. Wskazać należy, iż jak podnosi się w orzecznictwie obraza art. 328 § 2 k.p.c. może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 grudnia 2013 roku, I ACa 715/13, LEX nr 1416118). W innym natomiast orzeczeniu Sąd Apelacyjny w Łodzi stwierdził, iż zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 grudnia 2013 roku, I ACa 764/13, LEX nr 1416125). W rozpoznawanej sprawie opisana wyżej sytuacja nie miała jednak miejsca. Sąd Rejonowy dokonał bowiem wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w ramach której odniósł się do wszystkich załączonych przez powoda dowodów z dokumentów, w tym również do powołanych wyżej dowodów, czyniąc na ich podstawie ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie i jednocześnie w sposób szczegółowy i przekonujący wyjaśniając przyczyny, dla których powyższe dokumenty nie mogły posłużyć za podstawę do oceny, czy roszczenie dochodzone pozwem zostało udowodnione co do jego wysokości. Z tych też względów zarzut naruszenia dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c. należało uznać za chybiony.

Ostatecznie za nieuzasadniony należało uznać zarzut nierozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy. Podnieść należy, iż na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie ugruntowane zostało stanowisko, zgodnie którym nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Okoliczność ta nie dotyczy jednakże rozpoznawanej sprawy. Sąd Rejonowy bowiem bardzo wnikliwie zbadał stanowiska obu stron postępowania oraz formułowane przez nie zarzuty i szeroko odniósł się do nich w swoim uzasadnieniu, konfrontując je zarówno ze zgromadzonym w niniejszej sprawie materiałem dowodowym jak i właściwymi przepisami prawa, a także orzecznictwem sądów. Wobec powyższego zarzut nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy należało uznać za nieuzasadniony.

W świetle powyższych uwag za w pełni trafne należało uznać zatem stanowisko Sądu Rejonowego, iż strona powodowa nie zdołała w niniejszej sprawie wykazać, że nabyła na podstawie umowy cesji wierzytelności zawartej z (...) Bank S.A. w W. wierzytelność przysługującą poprzednikowi prawnemu powoda w dochodzonej pozwem wysokości. Powód nie przedstawił bowiem żadnych wiarygodnych dowodów na to, jaka jest rzeczywista wysokość przedmiotowej wierzytelności.

Mając na uwadze powyższe, a także fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.